

Żaneta Marszałek-Trzebińska
Uniwersytet Opolski, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Nauk
Pedagogicznych

Działalność księdza Wacława Blizińskiego na rzecz rodziny i kobiet

Father Wacław Bliziński's efforts for family and women

Abstrakt

Ksiądz Wacław Bliziński, proboszcz z Liskowa, poprzez podejmowane różnorodne inicjatywy stworzył wzorowy model wsi polskiej początku XX wieku. Uczestniczył on w wielu ważnych wydarzeniach lokalnych, krajowych i międzynarodowych. Celem nadrzędnym było dla niego dobro drugiego człowieka, w tym troska o godne życie rodzin i kobiet. W artykule wskazane zostały przykłady podejmowanych przez niego inicjatyw: etapy budowania więzi z rodzinami w parafii, działalność oświatowa na rzecz rozwoju rodzin wiejskich, inicjatywy społeczne na rzecz rodzin i kobiet oraz działalność polityczna.

Słowa kluczowe: Wacław Bliziński, Lisków, oświata, spółdzielczość, wzorowa wieś, zaangażowanie kobiet w życie społeczne, rodziny chłopskie XIX/XX w.

Abstract

Father Wacław Bliziński – a parish priest from Lisków, undertook various efforts which resulted in the establishment of an exemplary Polish village of the early 20th century. He took part in numerous local, national and international events. His supreme goal was the well-being of other people, including an honourable life of a family and women. This article presents examples of his initiatives: stages of establishing ties with his parishioners' families, educational activity on behalf of developing rural families, increasing social commitment of families and women, and political activity.

Keywords: Waclaw Blizinski, Liskow, education, cooperation, exemplary village, involvement of women in social life, peasant families of 19th/20th centuries.

Życie na wsi polskiej u progu XX wieku było powiązane z sytuacją polityczną, kulturalną i społeczną kraju. Rodzina chłopska była wielodzietna, głównie patriarcalna, a dzieci były podporządkowane woli rodziców. Uczestniczyła w przemianach społecznych tamtego okresu – ulegała przemianom pod wpływem czynników zewnętrznych oraz w trakcie ich przemian sama wpływała modyfikująco na zewnętrzne układy społeczne. Była istotnym elementem społecznych interakcji (Tyszka 1995, s. 140).

Społeczność Liskowa, wsi będącej pod zaborem rosyjskim, należała w tym czasie do zacofanych, w większości funkcjonowała w prymitywnych warunkach. Odległość od miast, brak dostępu do edukacji (będący też wynikiem polityki carskiej), a co za tym idzie analfabetyzm, zacofanie gospodarcze, społeczne, kulturalne sprawiły, że w ówczesnym czasie jawiła się jako miejsce bez perspektyw dla rozwoju. W zasoby wsi, ludu żyjącego według wartości chrześcijańskich i zgromadzonego wokół wspólnego dzieła wierzył kapłan, który podejmując liczne inicjatywy nakierowane na wydzwignięcie rodzin – swych parafian z nędzy, dokonał wielkiego dzieła. Wpisał on się tym samym w nurt ówczesnych działań, jakie podejmowano na rzecz rodziny we wszystkich zaborach, ponieważ „wśród różnorodnych instytucji i stowarzyszeń oświatowych oddziałujących na polską wieś w końcu XIX i początku XX wieku ważne miejsce zajmował Kościół katolicki” (Biernacka 1984, s. 45). Zaznaczyć warto, że szczególnie trudna była sytuacja w zaborze rosyjskim, gdzie „kościół polski mógł jedynie w pewnym stopniu wspierać różne inicjatywy społeczne podejmowane przez kapłanów i wiernych” (Bender 1978, s. 5).

Ksiądz Waclaw Bliziński, którego życie przypada na lata 1870–1944, to człowiek czynu, obdarzony wieloma zaletami umysłu, wspaniały organizator, społecznik i patriota, którego sukcesem stało się stworzenie wsi wzorcowej „zbiorkowiska przenikniętego duchem chrześcijańskiej wspólnoty, jako wielkiej rodziny związanej węzłami uczucia interesów z resztą kraju” (Bliziński 2005, s. 94). Proboszcz Liskowa z uwagi na posługę kapłańską i pełnienie funkcji z racji zajmowanych stanowisk społecznych i politycznych uczestniczył w wielu ważnych wydarzeniach lokalnych, krajowych i międzynarodowych, działając w myśl głoszonej dewizy: „Nie cudem, lecz trudem, zostaniemy silnym ludem”. Działalność księdza Waclawa Blizińskiego na ziemiach Królestwa Polskiego w owym czasie zasługiwała „na szczególne wyróżnienie” (Biernacka 1984, s. 47).

Lisków w I poł. XX wieku dzięki inicjatywom ks. Blizińskiego, a przede wszystkim umiejętnemu stymulowaniu przez niego lokalnej społeczności stał się w okre-

się dwudziestolecia międzywojennego swoistym fenomenem. Kiedy przybył do Liskowa w styczniu 1900 r., nic jeszcze nie zapowiadało zmian, jakie pod jego przewodnictwem nastąpią. Nie był witany owacyjnie, parafianie nie oczekiwali wiele po młodym kapłanie. Lisków był wówczas wsią zaniedbaną gospodarczo i moralnie. Zdaniem Marii Moczydłowskiej, w XIX w. wieś Lisków przedstawiała sobą stan opłakany, panowała tam bieda, a „kradzieże w okolicy mnożyły się z każdym rokiem i Lisków mijano, jako gniazdo złodziejskie, na wzór miejsc zapowietrzonych” (Moczydłowska 1913, s. 9). Jego poprzednik na stanowisku proboszcza, ks. Hieronim Romanowicz, określił mieszkańców słowami: „źli ludzie, nic tu zrobić nie można” (Chmielińska 1925, s. 33). Sam ks. Bliziński natomiast tak wspomina swoje pierwsze zetknięcie się z Liskowem: „Wieś nieustannie wadziła się i procesowała, z okazji serwitutów, z dworem. Posiadających sztukę czytania, i to przeważnie na własnej książeczce do nabożeństwa, jak to osobiście w pierwszym roku podczas tzw. kołedy sprawdziłem, było zaledwie 13% (...), jeśli co w sąsiedztwie zginęło, to mawiano: Widać, że tędy liskowiak przechodził (...) Wieś bardzo ubogo się przedstawiała, bo na 100 lichych chałup jedna tylko była murowana (...), kryta słomą, reszta drewniana, walące się strzechy, bez płotów, a już najgorszą chałupą była jednoklasowa szkoła powszechna na całą parafię, droga wyboista, pełna kałuż, błota” (Bliziński 2003, s. 31–32). Była to duża parafia, licząca pięć tysięcy trzysta dusz.

Po przyjeździe do Liskowa uderzyła go przede wszystkim nędza mieszkańców żyjących w skrajnej biedzie materialnej i duchowej, bez braku wiary, że można coś zmienić. Postanowił im pomóc, jak tylko potrafił. Rozpoczął od kazania na święto Trzech Króli, gdzie wygłosił słynne już dziś słowa: „Przyszedłem Wam przychylić nieba i chleba” (tamże, s. 32). Tak zaczęło się jego dzieło – zapewnianie godnego życia rodzinom w parafii.

1. Budowanie więzi z rodzinami w parafii

Trudna sytuacja mieszkańców nie zniechęciła kapłana, stanowiła dla niego wyzwanie. Pierwsze spotkania z parafianami nie wróżyły niczego dobrego, brakowało wzajemnego zrozumienia. Ich bierna postawa spotkała się z ostrą krytyką proboszcza, który zapowiedział, iż „Od najbliższej niedzieli nie będzie odprawiał uroczystej sumy, ani mówił kazań w niedziele i święta” (tamże, s. 33). Delegaci, którzy przybyli do W. Blizińskiego, byli oburzeni jego postawą, obrzucili go obelgami, ale spotkali się z jego nieugiętym stanowiskiem. Po przeprosinach podjęto próbę współpracy. Pierwszym wyzwaniem było wykończenie świątyni. Następnym krokiem była budowa domu parafialnego, który stał się później centrum pracy w parafii. To tu miały miejsce pierwsze spotkania mieszkańców: chóru, orkiestry pa-

rafialnej i grup duszpasterskich. Bliziński nie traktował ludzi jak poddanych, ale gromadę, w której drzemie potencjał. Umiłowanie do śpiewu i muzyki wyniesione przez parafian z domów, kultury ludowej stało się początkiem wspólnej pracy. Na próbach spotykali się członkowie wielu rodzin, często też wyjeżdżali oni poza parafię, co jeszcze bardziej przekonywało do pomysłów proboszcza, który mówił, że „Aby nasz lud bawił się, potrzeba dwóch rzeczy: dobrobytu i oświaty, gdyż głodnemu bawić się nie chce, a ciemny bawić się nie umie” (Bliziński 2005, s. 74).

Ważnym czynnikiem, który niewątpliwie przyczynił się do poznania sytuacji rodzin, była kolęda. Poprzednik W. Blizińskiego z niej zrezygnował, natomiast nowy proboszcz ogłosił chęć poznania parafian, ale zrezygnował z datków na rzecz kościoła, czym zyskał sobie przychylność ludu. Za dobrą współpracę odwdzięczał się proszonymi spotkaniami opłatkowymi i święconym, które odbywały się na plebanii. „Na pierwsze święcone (...) kobiety przyprowadziły chłopów” (Bliziński 2003, s. 33). Od 1935 wprowadził zmianę, bo na opłatek prosił mężczyzn, natomiast kobiety na święcone, by „nie pozostawić na uboczu niewiast” (Kostańska-Szewczyk 2006, s. 8). Odwiedzał też rodziny przy okazji święcenia pokarmów w Wielką Sobotę. Jak sam wspomina „wizyty te zmuszały gospodarzy do robienia gruntownych porządków (...), kontakty te prowadziły do pogłębiania zaufania” (Bliziński 2005, s. 73).

Ważnym dziełem służącym wydźwignięciu rodzin stała się walka z powszechnym pijaństwem. Już w 1900 r. zostaje założone Parafialne Bractwo Trzeźwości. Jego celem była walka z plagą pijaństwa i pokazywanie zagrożeń wynikających z nadużywania alkoholu, edukacja dzieci i ich rodziców. Proboszcz wprowadził deklarację abstynencji dla dzieci pierwszokomunijnych do 20 roku życia oraz nakaz nauki czytania i pisania. Wiązało się to z obowiązkiem posyłania dzieci do ochronek, które zakładał na terenie parafii. Dodatkowo ksiądz Bliziński deklarował swoje wsparcie w organizacji wesela bez wódki. Ogłaszał z ambony, że zwróci młodemu połowę opłaty za ślub oraz zaszczyci swą osobą takie wesele. Innym elementem wychowawczym i profilaktycznym było wskazywanie wyróżniających się właściwą postawą rodzin w prasie lokalnej. Szybko sojuszniczkami w tej kwestii stały się kobiety, które nie mogły sobie poradzić z nałogiem mężów. Małżonki ziemian z okolicznych dworów i członkinie kół działających przy parafii przyczyniały się do stopniowego wyparcia alkoholizmu. O tym, jak znane to były działania, świadczy fakt, że w 1911 r. Bliziński otrzymał propozycję współpracy od Towarzystwa Zpełnej Wstrzemięźliwości od Spożywania Napojów Alkoholowych „Przyszłość” z Warszawy, z propozycją przysłania do Liskowa instruktorek. Za takie wsparcie podziękował, wierząc, iż sam jest w stanie zwalczać alkoholizm. W 1910 r. mówił, że „Wódka zawsze była i jest doradcą, gdzie krople jej sączyć zaczynają, tam, jak towarzysze niedostępni, idą w ślad za nią ruina moralna i materialna” (tamże). Po

dwudziestu latach posługi duszpasterskiej w parafii proboszcz liskowski z zadowoleniem pisał: „Z radością stwierdzam, że już po dwudziestu latach pasterzowania, pijaków nałogowych w parafii nie ma” (Bliziński 2003, s. 42).

Obok pracy społecznej proboszcz wzbogacał nabożeństwa, rozwijał religijność parafian i przekazywał wartości, na których budował życie poszczególnych ludzi i rodzin. Popularne stały się rekolekcje kierowane oddzielnie do mężczyzn, kobiet, młodzieży męskiej i żeńskiej. Przy parafii działało coraz więcej organizacji. Warto wspomnieć o działającym od 1907 r. Kole Związku Katolickiego. W omawianym okresie zarówno w Kongresówce i Galicji przyczyniło się ono do krzewienia oświaty, likwidacji analfabetyzmu na wsi, miało wsparcie władz duchownych. Działalność ta wpływała na podniesienie poziomu moralnego i duchowego parafian oraz wzmacniała potrzebę nauki, zdobywania wiedzy, propagowania języka narodowego i wartości patriotycznych. Proboszcz w swych notatkach zapisał, że „Działalność na polu krzewienia wartości oświatowych i narodowych wśród miejscowego ludu, a także kultury wpłynęła na ożywienie i włączenie się miejscowej ludności w życie parafii” (tamże, s. 78–79).

Podjęmowane inicjatywy na rzecz społeczności – organizowanie nabożeństw, ale i opieka nad czytelnią i biblioteką kontynuowane były od 1908 r. przez Koło Polskiej Macierzy Szkolnej. Proboszcz z Liskowa obserwował życie parafian zorganizowane zgodnie ze świętami kościelnymi, ludową pobożność związaną z kultem Matki Bożej szczególnie wśród kobiet. Od 1909 r. powstają koła różańcowe parafianek, które proboszcz podzielił na Róże, a „pracami poszczególnych Róż kierowała przełożona, u której odbywały się raz w miesiącu spotkania” (Bojarska 1919, s. 243). „W 1912 r. do koła należało 108 kobiet, a liczba uczestniczących w spotkaniach w 1913 r. wyniosła 300. Pracami Parafialnego Koła Kobiet w Liskowie kierowała współpracowniczka ks. W. Blizińskiego Anna Sprusińska¹. Do 1913 r. na terenie parafii powstało jedenaście takich kółek skupiających po piętnaście osób każde.

Działalność na rzecz rodzin W. Blizińskiego to także organizowanie pielgrzymek do miejsc świętych, głównie do sanktuarium w Kaliszu i Częstochowy. O tych wyjazdach zamieszczał informacje na łamach prasy np. „Gazety Kaliskiej” Wsparciem dla prowadzonej działalności była budowa sklepiku parafialnego z czasopismami i książkami, pamiątkami religijnymi. W latach trzydziestych powołana została Akcja Katolicka, której pracami kierowali ziemianie: Maria Piątkowska i Aleksander Chrostowski, koło bowiem podzielone było na sekcję męską i żeńską. Członkowie zajmowali się działalnością charytatywną, wspieraniem chorych, organizowaniem spotkań okolicznościowych.

¹ Archiwum Parafialne w Liskowie, t. I (1897–1913) 1913/37: Protokół zebrania członkiń Parafialnego Koła Kobięcego w sprawie pracy w ochronkach parafialnych.

W czasie I wojny światowej, gdy Kalisz został spalony, w Liskowie znalazło schronienie wiele rodzin. Otrzymały bezpłatne posiłki. „Do Gniazda Sierocego przygarnięto 54 dzieci bezdomnych Kaliszan. Otrzymały jedzenie i zapewniono im opiekę i naukę w ochronce. Pozostałe dzieci przyjęli pod swój dach gospodarze Liskowa”². Później Bliziński zadbał o środki dla tych, którzy opuszczali Lisków i zabezpieczył opiekę pozostałym na miejscu 150 rodzinom.

Wpływ na kształtowanie postaw rodzin w parafii miała również budowa figur związanych z kultem religijnym, przy których organizowano okolicznościowe nabożeństwa skupiające mieszkańców oraz objęcie nabożeństwami także letników, którzy ze swymi rodzinami latem przebywali na terenie Krzyżówek. W 1934 r. powstała w lesie koźlątkowskim drewniana kaplica (funkcjonuje do dziś). Tutaj też zostało oddane do użytku letnisko dla dzieci. Aby pozyskać środki na powyższe inwestycje, Bliziński organizował wraz ze swymi współpracownikami loterie fantowe, festyny, „zebrał kwotę 396,46 zł zaś z ofiar (...) i prac wykonanych przy budowie 223,86 zł”³. Ta kaplica służyła mieszkańcom kilku wsi: Koźlątków Wieś – 47 rodzin, Koźlątków Kolonia – 46 rodzin, Krzyżówki – Sokółówka – 56 rodzin (Rocznik 1934, s. 115).

Do grup parafialnych skupiających mieszkańców, a nawet całe rodziny, w latach 1900–1939 organizowanych przez proboszcza w Liskowie zaliczyć można: Parafialne Bractwo Trzeźwości, Chór i orkiestrę parafialną, Związek Katolicki, Koła Różańca Świętego, Parafialne Koło Kobiet, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Akcję Katolicką, Sodalicję Mariańską.

Tak ugruntowane fundamenty pracy parafialnej i tworzenie wspólnoty dały kierunek kolejnym wyzwaniom, które przyczyniły się do rozwoju duchowego i intelektualnego mieszkańców Liskowa i okolicznych wsi.

2. Działalność oświatowa na rzecz rozwoju rodzin wiejskich

W działalności ks. W. Blizińskiego bardzo ważne miejsce zajmowała oświata, co potwierdza fakt, że już wkrótce po przybyciu do Liskowa zorganizował tajne komplety na plebani proboszczowskiej. W 1900 r. na terenie parafii było ponad 87% analfabetów. Istniała wówczas w Liskowie jednoklasowa szkoła mieszcząca się w zrujnowanym budynku chłopskim, gdzie uczyło się czterdziestu uczniów jedynie od listopada do marca. Poza sprowadzaniem prasy patriotycznej

² Archiwum Parafialne w Liskowie, t. II (1914–1934): Sprawozdanie z działalności Gniazda Towarzystw Opieki nad Dziećmi w Liskowie za rok 1914.

³ Archiwum Parafialne w Liskowie, t. III (1913–1936) 1933/69: Kosztorys budowy kaplicy na Krzyżówkach w latach 1933–1934.

ks. W. Bliziński prowadził także potajemne kursy czytania i pisania dla dorosłych. Potwierdza to wpis: „Jedna z zapalczywych do nauki niejaka Tomalaczka z Dębska tak się przez zimę poduczyła, że napisała już list do męża do wojska. Ile to było radości” (Bliziński 2003, s. 35).

W pozostawionych przez kapłana zapiskach widoczna jest troska o dziecko i rodzinę. Organizację edukacji na wsi, podniesienie rangi rodziny, warunków jej egzystencji Bliziński traktował jako zadanie realizowane na chwałę Boga i Ojczyzny. Realizację tego zadania utrudniał stosunek władz carskich oraz poziom intelektualny reprezentowany przez parafian.

W 1905 r. Bliziński uruchomił sieć ochronek – tajnych szkółek na terenie parafii liskowskiej. Działały one w Zakrzynie, Strzałkowie, Koźlątkowie i Józefowie (Olędry Liskowskie), Dębsku i Wygodzie. Pierwsza ochronka w Liskowie działała pod patronatem Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej. W 1913 r. uczęszczało do niej 150 dzieci. Liczba korzystających z ochronek na terenie całej parafii była początkowo niewielka, ale już w 1913 r. chodziło do nich 535 dzieci. W ciągu dziesięciu lat liczba analfabetów spadła z 87% do 27% u dorosłych, a wśród młodzieży do lat dwudziestu do 8% (Kwiatkowski 1928, s. 3).

Placówką o charakterze oświatowo-społecznym powstałą również z inicjatywy ks. W. Blizińskiego były uruchomione 25 marca 1905 r. warsztaty tkackie. Był to pomysł na znalezienie dla ludności zajęcia dającego zarobek na czas miesięcy zimowych, ograniczenie sezonowej migracji zarobkowej do Prus oraz zachęcenie „(...) do gorliwej uprawy lnu i noszenia odzieży z tkanin własnego wyrobu, jak to było przed laty, a co zwalczyłoby kupowanie po jarmarkach tandety żydowskiej, tak bardzo wchodzącej w użycie” (Bliziński 2003, s. 78–79). Kolejną formą aktywizowania społeczności Liskowa, a także mieszkańców sąsiednich miejscowości, było zorganizowanie warsztatów zabawkarskich. Zostały one uruchomione 1 stycznia 1910 r. Działały do 1914 r., bo zostały spalone przez wojska niemieckie. Zabawkarnia odrodziła się ponownie w 1923 r., kiedy została włączona do Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej, jako jeden z jej działów specjalnych. W placówce tej wychowankowie pobierali naukę w dwóch zawodach: ślusarsko-mechanicznym – nauka trwała trzy lata i zabawkarsko-stolarskim – od dwóch do trzech lat. Była to okazja do zdobycia zawodu, podjęcia pracy, odciążenia rodzin czerpiących zyski jedynie z rolnictwa. Młodzież wiejska mogła się uczyć, nie szukając daleko szkoły, co ograniczało wydatki rodzin na edukację.

Uzupełnieniem istniejącego od 1906 r. Kółka Rolniczego w Liskowie były powołane od 1907 r. kursy jedno- i trzymiesięczne dla mężczyzn i kobiet, które cieszyły się dużym powodzeniem wśród społeczności parafii liskowskiej. To one przyczyniły się do powstania Szkoły Rolniczej – placówki, która miałaby bezpośredni wpływ na rozwój gospodarstw chłopskich. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż powstała

Szkoła Rolnicza w Liskowie była wówczas piątą placówką tego typu w Królestwie Polskim. Była ona wyposażona w centralne ogrzewanie, oświetlenie elektryczne, wodociągi, sieć kanalizacyjną, wzorowo urządzoną mleczarnię, laboratorium mleczarskie, salę wykładową, a także internat dla czterdziestu uczniów. Tu dodatkowo organizowane były kursy mleczarskie. W 1910 r. proboszcz sprowadził także do Liskowa stałego instruktora wspomagającego gospodarzy wiedzą z zakresu nowoczesnego prowadzenia gospodarstw.

Kolejną instytucją oświatową powstałą z inicjatywy ks. W. Blizińskiego było uruchomione w 1916 r. Gimnazjum im. ks. Piotra Skargi o profilu humanistyczno-klasycznym. W 1919 r. oddano do użytku nowoczesny dwupiętrowy gmach gimnazjalny wyposażony w oświetlenie elektryczne, kanalizację i wodociągi. Później powstało na jego podwalinach Seminarium Nauczycielskie.

Elementem wspierającym edukację parafian był Uniwersytet Ludowy założony w 1938 r. w budynku szkoły powszechnej. Pomysł Blizińskiego skierowany był głównie do tych mieszkańców, którym praca na roli uniemożliwiała podjęcie nauki. Proboszcz mocno naciskał na rodziców i zachęcał, by dbali o kształcenie dzieci. Powtarzał: „Oświata ludu dokona cudu” (Bliziński 2003, s. 57). Wielokrotnie podkreślał, że młodzież ma obowiązek odwdziżyć się rodzicom i zadbać o swoją przyszłość, a warunkiem rozwoju dla wsi jest edukacja, zdobycie zawodu i wprowadzanie postępu. To one pozwolą wyrwać się rodzinom parafii z nędzy, doprowadzą do poprawy bytu. W latach 1900–1927 w Liskowie działały liczne placówki oświatowe: sieć ochronek, Warsztaty Tkackie, Warsztaty Zabawkarskie, Szkoła Rolnicza, Gimnazjum Klasyczne, Państwowe Seminarium Nauczycielskie, Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa, 7-klasowa Szkoła Powszechna, Zawodowa Szkoła Żeńska (Kęszka 2008, s. 101).

Aby wzmocnić oświatę wśród rodzin parafii, głosił potrzebę intelektualnej rozrywki. Wskazywał książki, teatrzyki, jasełka, chór, orkiestrę i gazety jako elementy kultury wyższej. Bliziński wiedział, że „w warunkach skrajnego ubóstwa materialnego, a także duchowej biedy, wśród ludzi pozostawionych wydawałoby się własnemu losowi, którzy żyjąc, tak jakby zapomniano o ich istnieniu duszpasterz (...) winien wesprzeć ich, dodać im otuchy i wiary” (Bliziński 2003, s. 57).

W latach 1900–1939 do Liskowa sprowadzane były różnorodne tytuły gazet: „Głos Wiary”, „Przewodnik Kółek Rolniczych”, „Gazeta Rolnicza”, „Gazeta Świąteczna”, „Zorza”, „Polak-Katolik”, „Zaranie”, „Głos Ludu”, „Biesiada Literacka”, „Rolnik i Hodowca”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Naród”, „Gazeta Kaliska”, „Ziemianka”, „Gazeta Poranna Dwa Grosze” (Kęszka 2008, s. 84).

W latach 1900–1922 działały też instytucje opiekuńczo-wychowawcze: Gniazdo Towarzystw Opieki nad Dziećmi, Ognisko Towarzystwa Gniazd Sierocych, Sierociniec św. Wacława, Fundacja św. Wacława (Tamże, s. 130).

3. Inicjatywy społeczne na rzecz rodzin i kobiet

Ks. W. Bliziński, organizując ruch społeczno-oświatowy na wsi, miał na uwadze również rozwój niewiast. Maria Bojanowska – krewna, która wspierała kapłana materialnie, podała, że był to człowiek gotowy do pracy, a jego „nabożeństwa wciągały wszystkich, a nade wszystko kobiety” (Bojanowska, s. 12). Już w 1917 r. odbywały się kursy praktyczno-społeczne dla gospodyń liskowskich. Od 1922 zorganizowano dwu- i trzyletnie kursy, które obejmowały przedmioty zawodowe i teoretyczne. Kurs trzyletni obejmował naukę: kroju, szycia, trykotarstwa i zdobnictwa. Kurs dwuletni: naukę gospodarstwa domowego, pszczelarstwa, warzywnictwa. Dodatkowo prowadzono naukę z zakresu: religii, języka polskiego, historii, geografii, rysunku i rachunków (Karczewski 1931, s. 47). Zajęcia prowadziły ziemianki z okolicznych dworów. Angażowanie kobiet z Koła Ziemianek w działalność społeczną przyniosło korzyści. Celem było wydzwignięcie społeczności wiejskiej z zacofania oraz dzielenie się wiedzą z gospodyniami na temat prowadzenia gospodarstwa domowego. Poza tym działania Koła miały służyć podniesieniu poziomu kultury i higieny wśród społeczności wiejskiej (Bliziński 1910, s. 217–218). Po latach ks. W. Bliziński wspominał, że „Gospodynie liskowskie, podobnie mniemam, jak i wiele innych niewiast, znajdowały się w opłakanej sytuacji(..) rola ich sprowadzała się do oczekiwania przez wiele miesięcy na swych mężów, którzy poszukując pracy jakiegokolwiek, pojawiali się z rzadka w domach, a gospodynie oczekując na nich, starały się przeżyć tylko ten czas. Przy tym wszystkim, co mym zdaniem istotnym dla rodziny w takiej sytuacji znajdującej się było, to brak ojca i wychowanie dziatwy przez samotne matki. Upadek całkowity rodziny” (Bliziński 2003, s. 70–71). Działalność Koła Ziemianek pokazała, że istnieje możliwość porozumienia pomiędzy chłopami a dworem. Pracami Koła kierowała od 1909 r. A. Sprusińska. W kolejnych latach działalność ta rozwinęła się i przybrała formę Koła Gospodyń Wiejskich. W. Bliziński doceniał zaangażowanie kobiet w sprawę rozwoju wsi. We wspomnieniach podkreśla, że „brak i nieobecność kobiet w pracy jakiegokolwiek społeczności, lecz przede wszystkim wiejskiej, która rządzi się swymi prawami, jest głównym powodem wszelkich niepowodzeń podejmowanych inicjatyw (...) Bo jakże uczynić nawet błahą sprawę, dla wszystkich istotną i zrealizować ją bez udziału tych, na barkach których tyle obowiązków spoczywa, począwszy od wychowania dziatwy, a skończywszy na wysiłkach wkładanych w utrzymaniu domostwa w należyтым porządku (Tamże, s. 78–79).

W działalność społeczną na rzecz rozwoju rodzin proboszcz włączał kobiety. W odpowiedzi na odezwę Towarzystwa Opieki nad Dziećmi w Warszawie ks. W. Bliziński już w 1905 r. utworzył Gniazdo dla biednej dziatwy, które w 1909 r. objęło swoją opieką sto czternaścioro dzieci. Ze względu na działania

wojenne na froncie wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. do Liskowa przeniesiono Sierociniec z Białegostoku, wspierany finansowo i organizacyjnie przez amerykański Czerwony Krzyż. Działania proboszcza wspierały Maria Bojanowska i Maria Kleczyńska, które miały odpowiednie kwalifikacje. Po wojnie ks. W. Bliziński zgodził się na prośbę rządu, by pozostawić Sierociniec św. Wacława w Liskowie i po nawiązaniu kontaktu z Eleonorą Jankiewicz – Matką Generalną Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny ze Starej Wsi uzyskał jej zgodę na przyjazd 5 sióstr do Liskowa. We wrześniu 1920 r. przystąpiono do budowy szpitala dla podopiecznych zakładu. Ukończono go już w grudniu 1920 r. i zaopatrzone w trzydzieści łóżek, niezbędny, nowoczesny sprzęt medyczny i specjalistyczną opiekę.

Rozwój opieki zdrowotnej i promocja higieny, zdrowia wśród mieszkańców Liskowa objęła nie tylko dzieci, ale i całe rodziny. W 1923 r. powstał tu prawdopodobnie pierwszy na polskiej wsi gabinet stomatologiczny, był lekarz, pielęgniarka i punkt opieki pediatrycznej – Stacja Matki i Dziecka (Piątkowski 1994, s. 6). Zwieńczeniem tych inicjatyw było oddanie do użytku w 1931 r. Ośrodka Zdrowia.

W latach 1900–1937 powołanych zostało przez W. Blizińskiego wiele organizacji kulturalno-społecznych, w których działały także i parafianki, np.: chór, trzy orkiestry, Parafialne Kółko Kobiece, Koło Gospodyń Wiejskich, biblioteki, świetlice, Ochotnicza Straż Pożarna, Czerwony Krzyż, Przynależenie Wojskowe, Związek Strzelecki, Związek Rezerwistów, Liga Drogowa, Klub Inteligencji (Kęszka 2008, s. 158).

4. Spółdzielczość drogą do poprawy egzystencji

Innym elementem programu kapłana zmierzającym do wydzwignięcia ludu z nędzy, ubóstwa i zacofania, było zorganizowanie kas oszczędności, które przyczyniały się do postępu rolniczego, a także stały się swego rodzaju szkołą oszczędności dla ludności wiejskiej. Następnym punktem działań ks. W. Blizińskiego było utworzenie organizacji spółdzielczych. W tym celu w 1902 r. zorganizowana została z inicjatywy proboszcza Spółdzielnia Spożywcza, figurująca od 1924 r. jako Spółdzielnia Handlowa „Gospodarz” i skupiająca: mleczarnię, piekarnię, Stowarzyszenie Zbożowe oraz Stowarzyszenie Budowlane. Podczas prelekcji wygłoszonej w Wilnie Bliziński podał, że „Kobiety miast piec chleb u siebie przynoszą mąkę do piekarni i za 100 kilo mąki dostają 110 kilo chleba. A każda ma tyle ułatwienie, że w domu u siebie nie potrzebuje się kłopotać o ten chleb codzienny” (Bliziński 2005, s. 29). Gospodynie – pisze Bliziński – przygotowały ciasto

w domu, przyniosły je do pieca, płacąc bardzo mało od wypieków. Po pewnym czasie przekonały się, że lepiej będzie wybudować piec większy i sprowadzić piekarza. (...) Kobiety przynosiły tylko mąkę, np. 20 kg i dostawały ze spółdzielni kwit do piekarni na 22 kg chleba...” (Bliziński 2003, s. 72).

Do instytucji ekonomiczno-spółdzielczych działających w latach 1900–1924 na terenie Liskowa należały: Spółka Rolniczo-Handlowa Gospodarz, Wzajemne Ubezpieczenia od Ognia Snop, Kasa Drobnego Kredytu, Kółko Rolnicze, Spółdzielnia Mleczarska, Stowarzyszenie Zbożowe, Spółka Budowlana, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa Rolnik, piekarnia, masarnia (Kęszka 2008, s. 119).

Do 1927 r. wybudowano 180 budynków mieszkalnych i gospodarczych, co zmieniło charakter Liskowa i życie mieszkańców. Z inicjatywy proboszcza podjęto działania zapewniające mieszkańcom dostęp do środków transportu i łączności. Były (zakończone odmową władz carskich) próby uruchomienia kolei żelaznej. W 1917 r. powołano karetkę konną, którą w ciągu 1,5 godz. można było dojechać do Kalisza oraz Agencję Pocztową. W 1910 r. w Liskowie pojawił się pierwszy telefon.

Aktywizowanie środowiska wiejskiego poprzez zawiązanie szeregu organizacji kulturalno-społecznych i spółdzielczych przynosiło efekty. Gdy zachodziła potrzeba, proboszcz interweniował w sprawach niegodziwości, które osłabiały sytuację materialną rodzin. Zlikwidował nieuczciwą działalność żydowskich kupców skupujących płody rolne. Angażował bezpośrednio chłopów we wzajemną pomoc i pracę spółdzielczą. Ksiądz W. Bliziński był zwolennikiem przemysłu ludowo-domowego, który był źródłem dodatkowych dochodów dla bezrolnych i małorolnych chłopów (Waliś 1997, s. 8–9).

Ważną rolę w działalności ks. W. Blizińskiego odgrywała akcja propagandowa. W tym celu w 1924 r. powołane zostało do życia pismo „Liskowiak” (od 1926 r. „Liskowianin”), na którego łamach prezentowane były podejmowane bieżące działania.

Inną inicjatywą kapłana, mającą na celu ukazanie Liskowa rodakom w kraju oraz poza jego granicami, było zorganizowanie w 1925 r. wystawy „Wieś Polska Lisków”, na której zaprezentowano dotychczasowy dorobek jego pracy i wszystkich wspierających go mieszkańców. Podkreślić w tym miejscu należy duże zaangażowanie miejscowej ludności, w tym kobiet z Koła Gospodyń Wiejskich. Wystawę zwiedziło ponad 43 tys. osób, w tym wycieczki z zagranicy. Podobna wystawa odbyła się w Liskowie jeszcze raz. Nosiła ona tytuł *Praca i kultura wsi*, a zorganizowano ją w czerwcu 1937 r.

Aktywizacja rodzin parafii, szczególnie kobiet widoczna była także podczas okazyjnych działań: wizytacje biskupie, Kongres Eucharystyczny, święta ludowe i kościelne.

5. Działalność polityczna

Wacław Bliziński jako poseł, senator w swych wystąpieniach przed izbą poselską postulował zakładanie na wsiach świetlic i stacji opieki nad dzieckiem i samotną matką, zakładanie szkół powszechnych, budowanie domów ludowych na wsiach, likwidowanie żebractwa, bezdomności oraz uchwalenie uchwały o opiece społecznej. 13 marca 1920 r. wniósł pod obrady Sejmu projekt zasilenia ze strony państwa polskiego i założenia 40 ognisk pogotowi opiekuńczych. Głosił, iż „powołanie ognisk zapobiegnie rosnącej liczbie dzieci bezdomnych, co szczególnie widoczne jest w większych ośrodkach miejskich. (...) będą to ośrodki przeznaczone dla dzieci bezdomnych, zagubionych i zabłąkanych (...) dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej”⁴.

W Sejmie postulował godność człowieka, ograniczanie bezrobocia i wsparcie inicjatyw socjalnych. Zajmował się niesieniem pomocy materialnej i duchowej żołnierzom i ich rodzinom.

W Senacie wielokrotnie podkreślał, że wiele zapowiedzi pomocy rodzinie, działań na rzecz dzieci nie zostało zrealizowanych. „Blisko połowa dzieci szkolnych wiejskich zmuszona jest uczyć się w warunkach bardzo prymitywnych i bez widoków dalszego kształcenia. Taki stan rzeczy wieś poczytuje sobie za wielką krzywdę. (...) pożądane jest w tym celu powiększanie zasiłków na stypendia (...) i zwalnianie z opłat młodzieży, której rodzice i tak ponieść muszą z reguły większe wydatki aniżeli mieszkańców miast”⁵. Bliziński podkreślał konieczność zabezpieczenia środków na rozwój oświaty, szkolnictwa (głównie zawodowego) i opieki socjalnej, medycznej dla dzieci i młodzieży zamieszkującej na wsi. Apelował jako polityk o stypendia i pomoc dla zdolnej młodzieży wiejskiej, powszechny dostęp do nauki, co jego zdaniem, było właściwą drogą do godnego życia.

Zakończenie

Ks. Wacław Bliziński to człowiek mający wiele odwagi, czasami porywczy i gwałtowny, którego nie zrażał „opór materii” oraz trudności dnia codziennego. To dzięki jego uporowi i pracy Lisków stał się symbolem odrodzenia wsi polskiej. Jego doświadczenia w likwidacji zacofania społecznego, techniczno-edukacyjnego pokazały, że na polskiej wsi zmiany dotyczące funkcjonowania rodzin, roli kobiet w życiu społecznym są możliwe.

⁴ 113 pos. SU Sten. sejm., z 23 stycznia 1920 r., ł. 24, s. 7–10.

⁵ 9 pos. St V. z 13 marca 1939 r.

Wacław Bliziński pisał: „Wierzę jednocześnie – podkreślał – że inicjatorem, budzi-
cielem ospałego tłumu może być nie tylko tzw. inteligent, lecz i chłop prosty, kobieta
z ludu – owiani duchem miłości, poświęcenia, ofiarnego zapału. Im indywidualność
będzie silniejsza, tym bardziej oddziaływać będzie na środowisko, tym to środowisko
raczej będzie czerpać z niej tych dodatnich cech, którymi się ona odznacza. (...) Jest
tylko jedno zastrzeżenie, by ta najsilniejsza, najbardziej poświęcająca się jednostka
twórcza nie przygniatała słabszych, nie pomijała, nie lekceważyła ich mniejszych
może walorów duchowych, wówczas bowiem nie będzie miała współpracowni-
ków zdolnych do samodzielnego myślenia, do wspierania swą siłą energii twórczej,
a wówczas, niestety, najwspanialsze dzieło, po odejściu jednostki, rozsypie się, nie
mając odpowiednio przygotowanych zastępców” (Bliziński 2003, s. 171–172).

Prężną działalność ks. W. Blizińskiego przerwał wybuch II wojny światowej.
Z chwilą wkroczenia na Ziemię Kaliską oddziałów niemieckich umieszczony był na
liście osób przewidywanych do aresztowania. Początkowo ukrywał się w Warszawie,
a następnie opiekowały się nim Siostry Służebniczki w Częstochowie. Tam też zmarł
17 października 1944 r. Zgodnie z jego wolą, już po zakończeniu działań wojennych,
ciało kapłana 17 października 1946 r. sprowadzone zostało do Liskowa i spoczęło na
miejscowym cmentarzu. Jego wieloletnia działalność społeczno-oświatowa, gospo-
darcza przyczyniła się do rozwoju aktywności i przeobrażeń w świadomości para-
fian. Kapłan w testamencie apelował do swych następców, by jego dzieło nie zostało
zatracone „by instytucje społeczne z trudem zdobyte, założone w dalszym ciągu
utrzymywali i rozwijali dla dobra i szczęścia ludzi” (Bliziński, 2005, s. 137) i można po
latach zauważyć, że jest w kontekście obecnych realiów kontynuowane.

Bibliografia:

- Archiwum Parafialne w Liskowie, t. I (1897–1913) 1913/37: Protokół zebrania
członkiń Parafialnego Koła Kobiecego w sprawie pracy w ochronkach pa-
rafialnych.
- Archiwum Parafialne w Liskowie, t. II (1914–1934): Sprawozdanie z działalności
Gniazda Towarzystw Opieki nad Dziećmi w Liskowie za rok 1914.
- Archiwum Parafialne w Liskowie, t. III (1913–1936) 1933/69: Kosztorys budowy
kaplicy na Krzyżówkach w latach 1933–1934.
- BENDER R., *Spółeczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim 1905–1908*, Lu-
blin 1978.
- BIERNACKA M., *Oświata w rozwoju kulturowym polskiej wsi*, Wrocław 1984.
- BLIZIŃSKI W., *O rozrywkach i odpoczynku na wsi*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kali-
skiej” 1910, 7–8, 217–218.

- BLIZIŃSKI W., *Przyszedłem Wam przychylić nieba i chleba. Listy, rękopisy, wystąpienia*, oprac., wstęp i przypisy S. KĘSZKA, Kalisz 2005.
- BLIZIŃSKI W., *Wspomnienia z mego życia i pracy*, oprac. G. WALIŚ, Kalisz 2003.
- BOJANOWSKA M., *Wspomnienia z Liskowa*, „Liskowianin” 2004, 2.
- BOJARSKA S., *Nasz dorobek kulturalny. Przewodnik dla osób pracujących społecznie przystępujących lub [!] do pracy społecznej na wsi albo w mieście*, t. 3: Królestwo Polskie, Warszawa 1919.
- CHMIELIŃSKA A., *Wieś polska Lisków w ziemi kaliskiej. Na podstawie badań rozwoju pracy społecznej w Liskowie*, Lisków 1925.
- KARCZEWSKI W., *Sieroce gniazdo. Dziesięć lat istnienia i pracy Sierocińca św. Wacława w Liskowie*, Lisków 1931.
- KĘSZKA S., *Ksiądz Wacław Bliziński. Kapłan – społecznik – polityk*, red., oprac. A. SPLITT, Kalisz 2000.
- KĘSZKA S., *Wacław Bliziński (1870–1944). Kapłan – społecznik – polityk*, <http://www.info.kalisz.pl/biograf/blizinski.htm> (19. 04.2017).
- KĘSZKA S., *Życie i dzieło ks. prałata Wacława Blizińskiego 1870–1944*, Kalisz 2008.
- KOSTAŃSKA-SZEWCZYK J., *Moje wspomnienia z Liskowa*, Poznań 2006.
- KUSTRA C., *Opieka Kościoła nad dziećmi i młodzieżą*, w: T. BIERNAT (red.), *Z problemów pedagogiki*, Chojnice 2011, s. 109–129. On-line: https://books.google.pl/books?id=xrE_CgAAQBAJ&pg=PA122&lpg=PA122&dq=wacław+bliziński+na+rzecz+rodziny (06. 04.2018).
- KWIATKOWSKI A., *Rozwój 7-klasowej Szkoły Powszechnej w Liskowie*, „Liskowianin” 1928, 2, 3.
- ŁĘTOCHA R., *Lisków – wzorowa wieś ks. Wacława Blizińskiego*, <http://nowyobywatel.pl/2012/11/19/liskow-wzorowa-wies-ks-waclawa-blizinskiego/> (16. 06.2017).
- MOCZYDŁOWSKA M., *Wieś Lisków na podstawie wiadomości zebranych na miejscu*, Kalisz 1913.
- PIĄTKOWSKI W., *Promocja zdrowia w społeczności lokalnej – przykład Liskowa 1900–1939*, Lublin 1994, 6.
- Rocznik Diecezji Włocławskiej na rok 1934, Włocławek 1934.
- Stenogram Sejmu Ustawodawczego, 113 pos. , z 23 stycznia 1920 r., ł. 24, s. 7–10.
- Stenogram Senatu, 9 pos. St V., z 13 marca 1939 r.
- TYSZKA Z., *Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa*, w: T. Pilch, I. Lepalczyk (red.), *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1995.
- WALIŚ G., *Idee spółdzielcze ks. W. Blizińskiego*, „Liskowianin” 1997, 4, 8–9.

Data wpłynięcia: 15.06.2018.

Data uzyskania pozytywnych recenzji: 18.09.2018.